

*Kazimierz Korzan*

## **Skutki naruszenia jurysdykcji krajowej, właściwości sądu oraz trybu postępowania nieprocesowego**

Naruszenie przesłanek procesowych w postaci jurysdykcji krajowej, właściwości sądu oraz trybu postępowania nieprocesowego pociąga za sobą ujemne skutki w sferze procesowej. Rodzaje tych skutków zależą od charakteru wymienionych przesłanek. Nie jest on jednak jednolity. Jak wiadomo, jurysdykcja krajowa należy do przesłanek bezwzględnych, podobnie jak droga postępowania cywilnego. Właściwość sądu (poza wypadkami z art. 17 pkt 1-3) i tryb postępowania nieprocesowego mieszczą się natomiast w grupie przesłanek względnych.

Wspólną cechą wymienionych przesłanek jest to, że wszystkie bierze się pod uwagę z urzędu w każdym stanie sprawy – art. 202 i 1099 k.p.c. Wymienione artykuły odnoszą się tylko do postępowania przed sądem I instancji. Przesłanki, które bierze się pod uwagę z urzędu w postępowaniu przed sądem II instancji i zażaleniowym, regulują odrębne przepisy – art. 378 i 391 § 1 k.p.c. Odrębnie unormowano również poruszoną kwestię w odniesieniu do postępowania wznowieniowego i wywołanego wniesieniem kasacji (art. 392 i nast. k.p.c.).

Wyjątek od zasady brania z urzędu pod rozwagę przesłanek procesowych stanowi art. 1105 § 2 k.p.c., w świetle którego brak jurysdykcji krajowej, wywołany negatywną umową międzynarodową, sąd uwzględni jedynie na zarzut zgłoszony i należycie uzasadniony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Wyjątek ten nie wchodzi jednak w rachubę w postępowaniu nieprocesowym, gdyż wyłączenie z niego jurysdykcji krajowej w drodze umowy nie jest dopuszczalne.

Należy podkreślić, że pierwotny brak jurysdykcji krajowej pociąga za sobą – tak samo jak brak innych bezwzględnych przesłanek procesowych – nieważność postępowania nieprocesowego (art. 379), a w dalszej konsekwencji odrzucenie wniosku (art. 1099). Brak zaś następczy, który zachodzi, gdy dana osoba przestaje podlegać sądom polskim w toku sprawy ze względu na uzyskanie immunitetu jurysdykcyjnego lub egzekucyjnego, prowadzi do umorzenia postępowania z mocy art. 1113 k.p.c. Kwestia takiego umorzenia nie powstaje w postępowaniu nieprocesowym, ponieważ – w świetle wywodów zawartych w poprzednim paragrafie – immunitet dyplomatyczny nie wyłącza jurysdykcji krajowej w tym postępowaniu.

Łatwo dostrzec, że bezpośrednim skutkiem braku jurysdykcji jest nieważność postępowania. Odrzucenie zaś wniosku nie jest skutkiem tego braku, lecz następstwem wspomnianej nieważności. Nieważność postępowania pociąga za sobą jeszcze inne konsekwencje. Daje bowiem podstawę wzruszenia orzeczenia w trybie środków odwoławczych (art. 378, 374, 392 i 395 k.p.c.), jak również wznowienia postępowania (art. 410)<sup>1</sup>.

Skutek nieważności wywołuje także naruszenie właściwości nieusuwalnej, określonej w art. 17 pkt 1-3, co wynika także z art. 379 pkt 6. W postępowaniu nieprocesowym taka nieważność może wystąpić tylko w razie rozpoznania przez sąd rejonowy sprawy o ubezwłasnowolnienie lub o rejestrację związku zawodowego, gdyż te sprawy rozstrzyga sąd okręgowy. W pozostałych wypadkach naruszenie miejscowej lub rzeczowej właściwości sądu rodzi wszelkie skutki, poza nieważnością postępowania.

Stwierdzenie niewłaściwości sądu przed wydaniem orzeczenia merytorycznego rodzi obowiązek przekazania sprawy właściwemu sądowi. Prawomocne postanowienie o przekazaniu sprawy wiąże sąd, któremu sprawa została przekazana, nawet gdyby było ono wadliwe (art. 200 w związku z art. 394 § 1 pkt 1)<sup>2</sup>.

Niekiedy z naruszeniem właściwości miejscowej lub rzeczowej sądu wiąże się **naruszenie trybu postępowania nieprocesowego**. W takim

---

<sup>1</sup> Por. M. S a w c z u k, *Wznowienie postępowania cywilnego*, Warszawa 1970, s. 138 i nast.

<sup>2</sup> K. K o r z a n, *Kilka uwag na temat postanowień i przekazania sprawy innemu sądowi według właściwości*, NP 1958, nr 5, s. 97 i nast.

wypadku sąd z mocy art. 200 k.p.c. również przekaze sprawą sądowi właściwemu w celu rozpoznania jej we właściwym trybie.

Inaczej przedstawia się zagadnienie, gdy stwierdzono tylko niewłaściwość trybu postępowania w sądzie właściwym do merytorycznego rozpoznania sprawy.

Są możliwe dwa rozwiązania, w zależności od tego, czy postępowanie już podjęto w innym trybie, czy nie.

Jeżeli **postępowanie nie zostało podjęte**, sprawa nie może być przekazywana w tym samym sądzie z jednego wydziału do drugiego postanowieniem z art. 200 k.p.c. Wystarczy zarządzenie administracyjne przenoszące sprawę do właściwego wydziału, np. z wydziału procesowego do nieprocesowego. Gdy natomiast doszło – w rozumieniu art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. – do podjęcia postępowania w niewłaściwym trybie, to wydanie postanowienia przekazującego z art. 200 k.p.c. jest konieczne.

Na postanowienie przekazujące sprawę do właściwego trybu służy zażalenie, tak jak na postanowienie przekazujące sprawę według właściwości innemu sądowi (art. 394 § 1 pkt 1).

Artykuł 201 k.p.c. mówi o obowiązku rozpoznania sprawy we właściwym trybie, a nie we właściwym wydziale. Gdyby zatem w sądzie istniał tylko jeden wydział rozpoznający wszystkie sprawy cywilne, tj. z zakresu postępowania procesowego i nieprocesowego, to i w takim wypadku po podjęciu postępowania w niewłaściwym trybie zaistniałaby potrzeba wydania postanowienia z art. 200 k.p.c., przekazującego sprawę do właściwego trybu postępowania.

To samo dotyczy tzw. sądów rodzinnych (wydziałów), rozpoznających z dziedziny stosunków rodzinnych zarówno sprawy wpisane do repertorium C, jak i Ns. Nie może jednak np. wydział procesowy przekazywać w formie postanowienia spraw, które winny być rozstrzygane w procesie przez sąd rodzinny, i odwrotnie, gdyż art. 200 w związku z art. 201 k.p.c. ma zastosowanie tylko do zachowania właściwego trybu postępowania. Przekazania sprawy należącej do tego samego trybu, a przydzielonej innemu wydziałowi, dokonuje się wyłącznie w drodze zarządzenia administracyjnego. W tej drodze powinna być też przekazana sądowi rodzinnemu sprawa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w zakresie, w jakim wynika z niego obowiązek alimentacyjny. Ze względu na przedmiot rozstrzygnięcia należy ona do typu spraw

wynikających ze stosunków rodzinnych w rozumieniu art. 453 i nast. k.p.c.

Za koniecznością korzystania z treści art. 200 k.p.c. w przedstawionej sytuacji przemawiają fakty. Po pierwsze, w razie wydania postanowienia z art. 200 k.p.c. istnieje możliwość wcześniejszego przeprowadzenia w drodze zażalenia kontroli trafności wyboru trybu postępowania przez sąd pierwszej instancji. Po drugie, doręczenie wymienionego postanowienia orientuje zainteresowane podmioty w kierunku, w jakim będzie prowadzone postępowanie. Przy braku takiego postanowienia zmiana przez sąd trybu postępowania często zaskakiwałaby zainteresowane podmioty, co z punktu widzenia prawidłowej realizacji wymiaru sprawiedliwości nie jest możliwe do przyjęcia<sup>3</sup>.

Rozpoznanie sprawy w niewłaściwym trybie może stanowić podstawę do zaskarżenia. Sąd II instancji jednak uwzględni tę podstawę na wniosek skarżącego, a w sprawach, w których nie jest związany granicami rewizji z urzędu (art. 378 § 2), tylko wtedy, gdy naruszenie właściwego trybu ma wpływ na treść orzeczenia (art. 379 pkt 5). Taki wpływ zaś jest ewidentny, gdy np. sąd omyłkowo w postępowaniu nieprocesowym rozpoznał sprawę, która powinna być rozstrzygnięta w procesie, i oparł się przy wydawaniu orzeczenia na materiale zebrany w sposób oznaczony w art. 515 k.p.c.<sup>4</sup> Przytoczone uchybienie niewątpliwie uzasadniałoby uchylenie wymienionego orzeczenia, ale nie dlatego, że sprawę rozpoznano w niewłaściwym trybie, lecz dlatego, iż dokonane przy jej rozpoznaniu czynności były wadliwe w stopniu naruszającym treść art. 379 pkt 5 k.p.c. Nie pozbawia to, w rozumieniu powołanego artykułu, skuteczności zarzutu dopuszczenia się przez sąd uchybień procesowych mających wpływ na wynik sprawy, zakończenie jej wyrokiem ze względu na fakt nadania aktowi wszczynającemu postępowanie

---

<sup>3</sup> Patrz w związku z tym wyrok z dnia 12.09.1969 r. III CRN 524/69 (OSNCP 1970, nr 6, poz. 114, s. 68), w którym SN stwierdził, że zmniejszenia lub ograniczenia czasu trwania świadczeń alimentacyjnych można dochodzić tylko powództwem opartym na art. 41 k.r. (obecnie art. 138 k.r.o.); por. także K. Korzan, *Ponowne nadanie klauzuli wykonalności*, NP 1968, nr 3, s. 394 i nast.

<sup>4</sup> Artykuł 515 k.p.c. stwierdza, że sąd, stosownie do okoliczności, może przesłuchać świadków i biegłych bez przyrzeczenia oraz pod nieobecność uczestników, może również zająć od osób, które nie są uczestnikami, złożenia wyjaśnienia na piśmie.

formy pozwu. Wynikający z art. 202 k.p.c. i innych przepisów obowiązek brania z urzędu pod rozwagę w każdym stanie sprawy właściwego trybu narzuca konieczność wnikliwej oceny treści takiego aktu. O kwalifikacji aktu zawsze decyduje jego treść, a nie forma, co wyraźnie stwierdza art. 130 § 1 k.p.c.<sup>5</sup> W razie zatem zgłoszenia w pozwie przez spadkobiercę np. żądania zasądzenia na swoją rzecz oznaczonej kwoty pieniężnej z tytułu spłaconych długów spadkowych, innymi słowy – roszczeń, które mogą być rozliczone tylko w dziale spadku (art. 686), sąd jest obowiązany potraktować pozew jako wniosek i sprawę rozpoznać w postępowaniu nieprocesowym. Zakończenie sprawy w procesie wyrokiem oddalającym powództwo (a inny wynik rozstrzygnięcia nie byłby możliwy, skoro w procesie nie dokonuje się rozliczeń działowych) musiałoby doprowadzić do uchylenia wyroku. Z ewentualnie odmiennym punktem widzenia nie można się zgodzić. Oddalenie powództwa jest wypowiedzią informującą o bezzasadności merytorycznej zgłoszonego roszczenia. W przytoczonym przykładzie oddalenie żądania spadkobiercy pozbawiłoby go, ze względu na powagę rzeczy osądzonej (art. 366), możliwości skutecznego zgłoszenia tych samych roszczeń w postępowaniu działowym (art. 686). Odnosi się to również do oddalenia powództwa o ustalenie z art. 189 k.p.c. w sytuacji, w której gdyby zostało potraktowane jako wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego, to roszczenie byłoby uwzględnione. Taki wypadek zajdzie np. wtedy, gdy zainteresowany podmiot będzie dążył do uzyskania tytułu własności poprzez ustalenie w wyroku, że stał się właścicielem nieruchomości nabytej nieformalną umową, w warunkach uzasadniających jedynie stwierdzenie zasiedzenia (art. 172 § 2 i art. 609). Jednakże po uprawomocnieniu się orzeczenia w wypadkach, w których działa wynikający z powagi rzeczy osądzonej zakaz wszczęcia po raz drugi tej samej sprawy, naruszenie właściwego trybu postępowania nie będzie mogło być usunięte w drodze kasacji. Będzie natomiast skutkowało wznowienie postępowania, jeśli z powodu naruszenia trybu postępowania zainteresowany podmiot został pozbawiony obrony swych praw (art. 401 pkt 2 k.p.c. w nowym brzmieniu). Trzeba wreszcie stwierdzić, że przepis art. 201 k.p.c. odnosi się jedynie do przekazania

---

<sup>5</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 18.09.1963 r. II Cz 100/63, OSNCP 1964, nr 7-8, poz. 159, s. 112 i nast.

sprawy w granicach właściwości sądowej; odrębnym sądem w znaczeniu procesowym jest również ośrodek zamiejscowy danego sądu<sup>6</sup>.

Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie pozwalają natomiast na przekazywanie sprawy według właściwości innemu organowi, np. komisji arbitrażowej czy innemu sądowi polubownemu, z wyjątkiem przewidzianym w art. 464 k.p.c.<sup>7</sup>

---

<sup>6</sup> Por. K. Korzan, *Sytuacja prawna wydziałów zamiejscowych sądów powiatowych i ośrodków zamiejscowych sądów wojewódzkich*, NP 1959, nr 1, s. 71 i nast.; orzeczenie SN z dnia 1.03.1958 r. 4 Cz 23/58, OSPiKA 1959, nr 3, poz. 156 z aprobowaną glosą S. Włodzki.

<sup>7</sup> Patrz postanowienie SN z dnia 28.09.1977 r., OSNCP 1978, nr 140, s. 54 i nast.